**Podstawowe dane statystyczne dotyczące wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich – 2014 rok**

*W 2014 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał łącznie 28 wyroków w sprawach dotyczących Polski, z czego w 20 z nich stwierdzone zostało naruszenie praw gwarantowanych Konwencją.*

W wydanych wyrokach stwierdzone zostały naruszenia następujących praw konwencyjnych:

1. prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego (7 przypadków naruszeń)
2. prawo własności (7 przypadków naruszeń)
3. prawo do rozsądnego czasu postepowania sądowego (4 przypadki naruszeń)
4. zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania (4 przypadki naruszeń)
5. prawo do skutecznego środka odwoławczego (4 przypadki naruszeń)
6. prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (3 przypadki naruszeń)
7. zakaz tortur (2 przypadki naruszeń)
8. zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania – obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa (2 przypadku naruszeń)
9. prawo do wolności słowa (2 przypadki naruszeń)
10. prawo do sprawiedliwego procesu sądowego (2 przypadki naruszeń)
11. prawo do życia – aspekt materialny (1 naruszenie)
12. inne przepisy Konwencji (3 przypadki naruszeń)

**Wyroki, w których stwierdzono naruszenie praw konwencyjnych** (w porządku chronologicznym):

1. *Karabin p. Polsce* (wyrok z dnia 7 stycznia 2014 roku, skarga nr 29254/06) – naruszenie art. 3 Konwencji;
2. *Kruszyński p. Polsce* (wyrok z dnia 28 stycznia 2014 roku, skarga nr 22534/05) – naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
3. *Węgrzyn p. Polsce* (wyrok z dnia 28 stycznia 2014 roku, skarga nr 29423/05) – naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
4. *Marek p. Polsce* (wyrok z dnia 28 stycznia 2014 roku, skarga nr 54148/09) – naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
5. *Hajduk p. Polsce* (wyrok z dnia 11 lutego 2014 roku, skarga nr 6210/05) – naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
6. *Czyż p. Polsce* (wyrok z dnia 11 lutego 2014 roku, skarga nr 21796/05) – naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
7. *Burczy p. Polsce* (wyrok z dnia 11 lutego 2014 roku, skarga nr 43129/04) – naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
8. *Bryda p. Polsce* (wyrok z dnia 25 marca 2014 roku, skarga nr 1902/05) – naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
9. *Tomaszewscy p. Polsce* (wyrok z dnia 15 kwietnia 2014 roku, skarga nr 8933/05) – naruszenie art. 5 ust. 1 i 5 ust. 5 Konwencji;
10. *Hoszowski p. Polsce* (wyrok z dnia 27 maja 2014 roku, skarga nr 40988/09) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
11. *Goławski i Pisarek p. Polsce* (wyrok z dnia 27 maja 2014 roku, skarga nr 32327/10) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
12. *Grzona p. Polsce* (wyrok z dnia 24 czerwca 2014 roku, skarga nr 3206/09) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
13. *Husayn (Abu Zubaydah) p. Polsce*  (wyrok z dnia 24 lipca 2014 roku, skarga nr 7511/13) – naruszenie art. 38 Konwencji oraz: art. 3, art. 5 ust. 1, art. 6, art. 8 i art. 13 Konwencji.
14. *Al Nashiri p. Polsce* (wyrok z dnia 24 lipca 2014 roku, skarga nr 28761/11) – naruszenie art. 38 Konwencji oraz: art. 3, art. 5, art. 6, art. 8, art. 13, art. 2 w zw. z art. 1 protokołu nr 6 do Konwencji.
15. *Stankiewicz i inni p. Polsce* (wyrok z dnia 14 października 2014 roku, skarga nr 48723/07) – naruszenie art. 10 Konwencji;
16. *Ślusarczyk p. Polsce* (wyrok z dnia 28 października 2014 roku, skarga nr 23463/04) – naruszenie art. 3 Konwencji, art. 5 ust. 3 Konwencji, art. 8 Konwencji;
17. *Mierzejewski p. Polsce* (wyrok z dnia 4 listopada 2014 roku, skarga nr 9916/13) – naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji;
18. *Braun p. Polsce* (wyrok z dnia 4 listopada 2014 roku, skarga nr 30162/10) – naruszenie art. 10 Konwencji;
19. *K.C. p. Polsce* (wyrok z dnia 25 listopada 2014 roku, skarga nr 31199/12) – naruszenie art. 5 ust. 1 Konwencji;
20. *Siermiński p. Polsce* (wyrok z dnia 2 grudnia 2014 roku, skarga nr 53339/09) – naruszenie art. 6 Konwencji.

**Wyroki, w których nie stwierdzono naruszenia praw konwencyjnych** (w porządku chronologicznym):

1. *A.L. p. Polsce* – wyrok z dnia 18 lutego 2014 roku, skarga nr 28609/08 dotycząca zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji;
2. *Banaszkowski p. Polsce* – wyrok z dnia 25 marca 2014 roku, skarga nr 40950/12 dotycząca zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji;
3. *Krasicki p. Polsce* – wyrok z dnia 15 kwietnia 2014 roku, skarga nr 17254/11 dotycząca zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji;
4. *P.K. p. Polsce* – wyrok z dnia 10 czerwca 2014 roku, skarga nr 43123/10 dotycząca zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji;
5. *Ruszkowska p. Polsce* – wyrok z dnia 1 lipca 2014 roku, skarga nr 6717/08 dotycząca zarzutów naruszenia: art. 14 w zw. z art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji, art. 8 Konwencji oraz art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
6. *P.F. p. Polsce* – wyrok z dnia 16 września 2014 roku, skarga nr 2210/12 dotycząca naruszenia art. 8 Konwencji.

**Pozostałe wyroki w sprawach przeciwko Polsce:**

1. *Waldemar Nowakowski p. Polsce* – wyrok z dnia 22 lipca 2014 roku skreślający skargę nr 55167/11 z listy spraw;
2. *Potomska i Potomski p. Polsce* – skarga nr 33949/05, wyrok z dnia 4 listopada 2014 roku ustalający wysokość słusznego zadośćuczynienia.

**Omówienie wyroków, w których stwierdzono naruszenie praw konwencyjnych**

**7 stycznia 2014 roku**

W sprawie ***Karabin p. Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność zarzutów pod kątem naruszenia art. 3 Konwencji   
w kontekście niezapewnienia skarżącemu warunków osadzenia, w których norma powierzchniowa przypadająca na jednego osadzonego wynosiłaby nie mniej niż 3 m2 na osobę.

Skarżący został osadzony w Areszcie Śledczym w Mysłowicach w związku z zastosowanym w stosunku do niego środkiem zapobiegawczym   
w postaci tymczasowego aresztowania. Trybunał ustalił, że był on osadzony w warunkach przeludnienia łącznie przez okres 2 lat. Skarżący bezskutecznie poszukiwał kompensacji na poziomie krajowym. Jego powództwo odszkodowawcze przeciwko Skarbowi Państwa zostało oddalone z uwagi na brak bezprawności po stronie pozwanego, zaś apelacja została odrzucona z powodu nieuiszczenia opłaty sądowej.

Oceniając zasadność skargi Trybunał stwierdził, iż osadzenie skarżącego przez tak znaczny okres czasu w warunkach poniżej przewidzianej prawem normy przekroczyło stopień niedogodności związany z przebywaniem w warunkach odosobnienia i tym samym doszło do poniżającego traktowania, o którym mowa w przepisie art. 3 Konwencji. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 2400 euro.

**28 stycznia 2014 roku**

W orzeczeniach wydanych w sprawach: ***Kruszyński p. Polsce***, ***Węgrzyn p. Polsce*** i ***Marek p. Polsce***, Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność skarg pod kątem zarzucanego naruszenia przewidzianej w art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji ochrony własności w odniesieniu do zasady ochrony praw nabytych w kontekście wznowienia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział   
w Rzeszowie postępowań w sprawach przyznania skarżącym wcześniejszych emerytur z tytułu opieki nad dzieckiem, w wyniku których odmówiono skarżącym tych świadczeń, a także w kontekście naruszenia zasady pewności prawnej gwarantowanej przez art. 6 ust. 1 Konwencji.

Skarżącymi byli rodzice dzieci cierpiących na poważne dolegliwości zdrowotne (przewlekłe zapalenie górnych dróg oddechowych, astma oraz zaburzenie czynności pęcherza neurogennego). W ramach ubiegania się o emeryturę z tytułu opieki na dzieckiem, zrezygnowali z wykonywanej dotychczas pracy. Już po przyznaniu skarżącym przedmiotowych świadczeń, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie zwracał się do Głównego Lekarza Orzecznika z prośbą o wyrażenie opinii, czy dolegliwości dzieci skarżących kwalifikują je jako wymagające stałej opieki, co stanowiło przesłankę przyznania wcześniejszej emerytury, zaś w rezultacie wydanych przez ten organ opinii, uchylał wydane wcześniej decyzje. Uchybienia formalne organu rentowego polegające na pominięciu jednego z warunków wymaganych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, stanowiło ówcześnie podstawę do ponownego ustalenia z urzędu prawa do tego świadczenia.

W skardze do Trybunału skarżący podnosili, iż kwestionowane decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pozbawiające ich prawa do wcześniejszej emerytury, pozbawiające ich tym samym środków do życia, stanowiły naruszenie przewidzianej w art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji ochrony własności, a także gwarantowanej art. 6 Konwencji, zasady pewności prawnej.

Uwzględniając skargi Trybunał zwracał uwagę, iż skarżący mieli wprawdzie możliwość kwestionowania decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wznawiających postępowania w przedmiocie przyznania skarżącym prawa do wcześniejszej emerytury, niemniej jednak w realiach niniejszych spraw okres rozpoznania wnoszonych przez nich środków odwoławczych wynosił w granicach dwóch lat. Jednocześnie decyzje   
w przedmiocie cofnięcia prawa do wcześniejszej emerytury były natychmiast wykonalne, pozbawiając tym samym skarżących przez cały okres postępowania odwoławczego świadczeń socjalnych. W ocenie Trybunału takie procedowanie organów krajowych stało w sprzeczności   
z obowiązującym w tym zakresie wymogiem szczególnej staranności w sprawach o zasadniczym znaczeniu dla skarżących. Trybunał zwracał także uwagę, iż w rezultacie kwestionowanych decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych skarżący zostali pozbawieni okresu przejściowego umożliwiającego im dostosowanie się do nowej sytuacji, a także głównego źródła dochodu. Biorąc jednocześnie pod uwagę ryzyko znalezienia ponownego zatrudnienia wynikające zarówno z wieku skarżących, jak i realiów społeczno - gospodarczych, w szczególności w kontekście ówczesnego poziomu bezrobocia w województwie podkarpackim, sytuacja skarżących była wyjątkowo trudna.

W konsekwencji Trybunał uznał, iż w sprawach tych doszło do naruszenia art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji, a tytułem słusznego zadośćuczynienia przyznał skarżącym kwoty od 1 500 do 5 000 euro.

**11 lutego 2014 roku**

W orzeczeniach w sprawach: ***Hajduk p. Polsce***, ***Czyż p. Polsce*** i ***Burczy p. Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował wielokrotnie już stwierdzony problem wznowienia postępowań w przedmiocie przyznania wcześniejszej emerytury z tytułu opieki na dzieckiem, w wyniku których skarżącym odebrano nadane uprzednio uprawnienia.

Analogicznie jak we poprzednich sprawach, skarżący kwestionowali decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pozbawiające ich prawa do wcześniejszych emerytur wydane na podstawie oceny Lekarza Orzecznika ZUS, zgodnie z którą dolegliwości dzieci skarżących nie kwalifikowały ich do stałej opieki, co stanowiło niezbędną przesłankę przyznania przedmiotowego świadczenia.

W skardze do Trybunału skarżący zarzucali, iż decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowiły naruszenie przewidzianej w art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji ochrony własności, a także gwarantowanej art. 6 Konwencji, zasady pewności prawnej. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącym kwoty od 2 500 do 6 000 euro.

**25 marca 2014 roku**

Sprawa ***Bryda p. Polsce*** dotyczyła wielokrotnie już badanego przez Trybunał problemu wznowienia postępowania w przedmiocie przyznania wcześniejszej emerytury z tytułu opieki na dzieckiem, w wyniku którego skarżącej odebrano nadane uprzednio uprawnienia. Analogicznie jak   
w poprzednich sprawach, skarżąca kwestionowała decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pozbawiające ją prawa do wcześniejszej emerytury wydane na podstawie oceny Lekarza Orzecznika ZUS, zgodnie z którą dolegliwość jej dziecka (lekkie upośledzenie umysłowe) nie kwalifikowała go do stałej opieki, co stanowiło niezbędną przesłankę przyznania przedmiotowego świadczenia. W skardze do Trybunału skarżąca zarzuciła, iż decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowiła naruszenie przewidzianej w art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji ochrony własności, a także gwarantowanej art. 6 Konwencji, zasady pewności prawnej.

Uwzględniając skargę Trybunał przyznał skarżącej tytułem słusznego zadośćuczynienia kwotę 2 500 euro oraz tytułem zwrotu kosztów procesowych kwotę 300 euro.

**15 kwietnia 2014 roku**

W sprawie ***Tomaszewscy p. Polsce***, skarżący zostali zatrzymani przez Policję w związku z podejrzeniem popełnienia wykroczenia zakłócania porządku publicznego w nocy z 30 na 31 sierpnia 2003 roku podczas opuszczania dyskoteki. Po przewiezieniu ich do komisariatu policji, gdzie ustalono ich tożsamość oraz zbadano zawartość alkoholu we krwi, zostali zwolnieni. W ramach dalszego postępowania krajowego skarżących uznano winnych popełnienia wykroczenia i orzeczono względem nich obowiązek prac społecznie użytecznych.

Skarżący zarzucili, iż pozbawienie ich wolności było bezprawne w rozumieniu przepisu art. 5 Konwencji, brak protokołu zatrzymania uniemożliwił im kwestionowanie zatrzymania w ramach procedury sądowej, a także w konsekwencji pozbawieni zostali dochodzenia ewentualnego odszkodowania.

Trybunał przychylił się do podnoszonych zarzutów. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie stwierdził, iż doprowadzenie skarżących na posterunek policji, gdzie przebywali przez blisko dwie godziny bez możliwości opuszczenia tego miejsca, w celu dokonania identyfikacji, a także zbadania zawartości alkoholu, stanowiło sprzeczne z przepisem art. 5 Konwencji pozbawienie wolności. W ocenie Trybunału Rząd nie wykazał w sposób wystarczający istnienia przepisów krajowych, dopuszczających pozbawienie wolności skarżących w okolicznościach niniejszej sprawy. Przepisy krajowe dotyczące doprowadzenia nie były wystarczająco precyzyjne i nie uwzględniały zasady pewności prawa. W konsekwencji, Trybunał uznał, iż zatrzymanie skarżących nie było oparte na wystarczającej podstawie prawnej wymaganej w przypadku pozbawienia wolności.   
W rezultacie doszło do naruszenia przepisów art. 5 ust. 1 oraz 5 ust. 5 Konwencji. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącym kwotę 6 000 euro.

**27 maja 2014 roku**

W orzeczeniach w sprawach ***Goławski i Pisarek p. Polsce*** oraz ***Hoszowski p. Polsce*** Trybunał w ramach tzw. procedury *repetitive cases*, analizował wielokrotnie już stwierdzony na kanwie spraw polskich problem przewlekłości postępowań sądowych.

W sprawach skarżących Goławskiego i Pisarkapostępowanie cywilne w przedmiocie ochrony praw autorskich trwa od przeszło 16 lat. Długość postępowania była dwukrotnie przedmiotem oceny sądów krajowych w ramach postępowania toczącego się w trybie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora   
i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w których ostatecznie stwierdzono przewlekłość przedmiotowego postępowania. Rozpoznając skargę po raz pierwszy sąd nie wziął pod uwagę okresu postępowania przed wejściem w życie przedmiotowej ustawy, natomiast rozpoznając skargę po raz drugi zasądził jedynie kwotę 2 000,00 zł.

W sprawie natomiast skarżącego Hoszowskiego postępowanie cywilne trwa od przeszło 18 lat. Także w tej sprawie skarżący wystąpił ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora   
i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i trzykrotnie skarga ta została uwzględniona, zaś zasądzone kwoty wynosiły odpowiednio 1 000,00 zł. i dwa razy po 2 000,00 zł. Rozpoznając skargę Trybunał nie uwzględnił jednostronnej deklaracji Rządu przyznającej naruszenie Konwencji z uwagi na fakt, iż zaproponowana w deklaracji kwota odbiegała od kwot słusznego zadośćuczynienia przyznawanych przez Trybunał w podobnych sprawach.

Trybunał stwierdził w obu sprawach naruszenie Konwencji i przyznał skarżącym tytułem słusznego zadośćuczynienia kwoty odpowiednio 6 300,00 euro i 7 500,00 euro.

**24 czerwca 2014 roku**

W sprawie ***Grzona p. Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność zarzutu dotyczącego przewlekłości trwającego ponad 15 lat postępowania cywilnego prowadzonego w trzech instancjach.

Europejski Trybunał Praw Człowieka oceniając skargę – tak jak w przypadku innych spraw dotyczących możliwego naruszenia art. 6 Konwencji – wziął pod uwagę stopień złożoności sprawy, zachowanie skarżącego oraz organów sądowych. Jednocześnie Trybunał uznał, iż w przedmiotowej sprawie trudno znaleźć jakiekolwiek okoliczności, które uzasadniałyby ponad 15-letni czas prowadzenia postępowania. W związku   
z powyższym, Trybunał stwierdził, iż doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

**24 lipca 2014 roku**

W sprawach***Husayn (Abu Zubaydah) p. Polsce*** oraz ***Al Nashiri p. Polsce*** Trybunał analizował zasadność skarg pod kątem naruszenia zakazu tortur, prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego, rzetelnego procesu, prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, a także prawa do skutecznego środka odwoławczego w kontekście domniemanych więzień CIA.

Podstawowym sformułowanym w sprawach zarzutem był zarzut naruszenia przewidzianego w przepisie art. 3 Konwencji zakazu tortur, którym - jak twierdzili skarżący -  byli oni poddawani w trakcie przetrzymywania w więzieniu CIA na terenie Polski. Trybunał rozpoznał powyższy zarzut w ramach proceduralnego i materialnego aspektu cytowanego przepisu. Odnośnie do tego pierwszego, nakładającego na władze krajowe obowiązek przeprowadzenia skutecznego, efektywnego śledztwa w sprawie domniemanego naruszenia zakazu tortur bądź innego nieludzkiego lub poniżającego traktowania, Trybunał odwołał się do prowadzonego w tej sprawie postępowania krajowego. Trybunał zauważył, iż postępowanie przygotowawcze wszczęto dopiero po upływie 6 lat od domniemanego torturowania skarżących pomimo, iż władze krajowe musiały być już od momentu zgody na transfer skarżących w pełni świadome charakteru działalności CIA na terytorium Polski. Ponadto, postępowanie wszczęte w 2008 roku do momentu wydania przedmiotowego orzeczenia toczy się w sprawie przekroczenia uprawnień, przy czym nie postawiono dotychczas zarzutów konkretnym osobom. W ocenie Trybunału okoliczności te powodują, iż tak prowadzone śledztwo odbiega od standardów rzetelności i efektywności wymaganych w przypadku podejrzenia naruszenia zakazu tortur.

W odniesieniu do aspektu materialnego omawianego przepisu Trybunał zauważył, iż w świetle zgromadzonej dokumentacji, przede wszystkim programu postępowania z więźniami o szczególnym znaczeniu (*High-Value Detainees*), metody postępowania z tymi osobami (między innymi pozbawianie snu przez okres do 72 godzin, poddawanie głośnej muzyce, przetrzymywanie w ciemnościach lub przy nieprzerwanym świetle, oblewanie wodą, izolacja) powodowały u skarżących uczucie strachu, co w połączeniu z niepewnością o przyszłość, a także obawą, iż brak współpracy spowoduje dalsze represje, stanowiło ekstremalnie ciężki reżim więzienny i permanentne emocjonalne oraz fizyczne cierpienie. Mając na uwadze powyższe Trybunał ocenił, iż skarżący w trakcie ich więzienia przez CIA na terytorium Polski byli poddawani torturom.   
W odniesieniu natomiast do odpowiedzialności w tym zakresie polskich władz krajowych Trybunał zauważył, iż były one świadome (ponieważ był to fakt powszechnie znany) sposobu postępowania CIA z osobami podejrzanymi o terroryzm. Władze krajowe powinny mieć zatem świadomość, iż osoby te będą narażone na traktowanie sprzeczne z Konwencją. Trybunał przyznał jednocześnie, iż za traktowanie osadzonych w więzieniach CIA w Polsce odpowiedzialna jest wyłącznie Agencja, jakkolwiek władze polskie na podstawie przepisu art. 1 Konwencji były zobowiązane do podjęcia środków mających na celu zapewnienie, iż osoby przebywające w ramach ich jurysdykcji nie będą torturowane bądź poddane innemu nieludzkiemu traktowaniu lub karaniu. Nawet zakładając, iż nie były one świadkami bądź nie uczestniczyły w nieludzkim   
i poniżającym traktowaniu skarżących, musiały być świadome ryzyka traktowania sprzecznego z przepisem art. 3 Konwencji. W konsekwencji, umożliwiając CIA transfer skarżących do Polski, władze krajowe naraziły ich na poważne ryzyko traktowania sprzecznego z Konwencją.

Trybunał ocenił skargi również pod kątem ewentualnego naruszenia prawa do rzetelnego procesu i także w tym zakresie stwierdził naruszenie Konwencji. Skarżący zostali zatrzymani i osadzeni na podstawie postępowania przed komisją wojskową, powołaną wyłącznie w celu orzekania   
w sprawach osób nie będących obywatelami USA, podejrzanych o terroryzm. Komisje takie nie spełniały gwarancji bezstronności, a także niezależności od władzy wykonawczej, nie miały umocowania ani w prawie międzynarodowym, ani w prawie amerykańskim, w rezultacie czego tamtejszy Sąd Najwyższy uznał je za niezdolne do orzekania. Ponadto, dowody uzyskane przeciwko skarżącym były rezultatem stosowanych wobec nich tortur. Działalność tych komisji budziła zaniepokojenie społeczności międzynarodowej zaangażowanej w ochronę praw człowieka. Analogicznie jak w odniesieniu do naruszenia zakazu tortur, odpowiedzialność Polski wynikała z przyzwolenia oraz współpracy z władzami amerykańskimi w osadzeniu skarżących na terytorium państwa polskiego, pomimo dużego ryzyka, iż nie zostali oni osądzeni w ramach rzetelnego procesu.

Trybunał stwierdził także naruszenie w stosunku do skarżących prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, a także brak skutecznego środka odwoławczego, w ramach którego mogliby oni kwestionować stwierdzone naruszenia. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącym kwoty 130 000,00 euro – Husayn (Abu Zubaydah) oraz 100 000,00 euro – Al Nashiri.

**14 października 2014 roku**

W sprawie ***Stankiewicz i inni p. Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność skargi pod kątem naruszenia przewidzianej   
w przepisie art. 10 Konwencji wolności słowa.

W 2003 roku na łamach dziennika *Rzeczpospolita* ukazał się artykuł sugerujący, że W.D. - wysoko postawiony urzędnik w Ministerstwie Zdrowia, pobierał korzyści finansowe w zamian za umożliwienie firmom prywatnym wpisu na listę leków podlegających refundacji. Postępowanie karne w stosunku do W.D. umorzono wobec braku danych wskazujących na popełnienie przestępstwa, on sam natomiast wniósł przeciwko dwóm dziennikarzom oraz Spółce Pressbulica – wydawcy Rzeczpospolitej powództwo cywilne, w którym domagał się stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych. Sąd I instancji oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny natomiast, w wyniku rozpoznania odwołania, zobowiązał skarżących do opublikowania sprostowania. Sąd ten podniósł, iż skarżący nie wykazali się wymaganą rzetelnością dziennikarską. Podobne stanowisko zajął rozpoznający skargę kasacyjną Sąd Najwyższy, który oparł się zasadniczo na tezach Sądu Apelacyjnego.

Oceniając przedmiotową skargę Trybunał odniósł się do zgodności ingerencji w prawa i wolności skarżących z prawem krajowym, a także jej niezbędności w społeczeństwie demokratycznym. Z uwagi na fakt, iż ingerencja władz krajowych, w tym konkretnym przypadku zobowiązanie skarżących do opublikowania sprostowania oraz obciążenie ich kosztami procesu, była przewidziana w prawie krajowym, mianowicie   
w przepisach Kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych, rozważaniu podlegała jedynie jej konieczność oraz proporcjonalność. W tym kontekście Trybunał zauważył, iż sprawa dotyczyła wysoko postawionego urzędnika w Ministerstwie Zdrowia. Kontekst natomiast sprawy dotyczył niezwykle istotnego zagadnienia społecznego - refundacji leków. W tej sytuacji Trybunał przyjął, iż ze względu zarówno na osobę, której dotyczyła krytyka dziennikarzy, jak również wagę poruszonej w spornej publikacji kwestii, dopuszczalna była szersza krytyka dziennikarska. Trybunał nie przychylił się także do argumentacji Sądu Apelacyjnego, powtórzonej następnie przez Sąd Najwyższy, z której wynikało, iż dziennikarze nie przeprowadzili rzetelnego śledztwa dziennikarskiego. W ocenie Trybunału ich działania były skrupulatne, podejmowane w dobrej wierze, zaś sam artykuł był zredagowany w sposób pozostawiający ostateczną ocenę czytelnikowi.

Mając na uwadze powyższe, Trybunał doszedł do wniosku, iż w przedmiotowej sprawie ingerencja władz krajowych w wolność słowa nie była konieczna. Tytułem słusznego zadośćuczynienia skarżącym przyznano łącznie kwotę 13 650 euro.

**28 października 2014 roku**

W sprawie ***Ślusarczyk p. Polsce***Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność skarg pod kątem zarzucanego naruszenia zakazu nieludzkiego i poniżającego traktowania, a także prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego.

Skarżący został tymczasowo aresztowany w związku z zarzutem działalności w zorganizowanej grupie przestępczej. W ramach odbywania środka zapobiegawczego został zakwalifikowany jako stwarzający poważne zagrożenie społeczne, a także poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa aresztu, i w związku z tym osadzony w wyznaczonym oddziale aresztu śledczego, w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę. W skardze do Trybunału zarzucał naruszenie art. 3 Konwencji z uwagi na niezapewnienie mu właściwych warunków bytowych, przede wszystkim w kontekście przeludnienia jednostek penitencjarnych, w których przebywał, a także z uwagi na kumulatywne skutki stosowanego wobec niego reżimu. Ponadto zarzucił, iż tymczasowe aresztowanie w jego sprawie było stosowane przewlekle.

Skarżący był zakwalifikowany jako stwarzający poważne zagrożenie społeczne, a także poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa aresztu przez okres 1 roku, 5 miesięcy i 19 dni. Podstawę kwalifikacji stanowiły stawiane mu zarzuty, mianowicie działalność w zorganizowanej grupie przestępczej. Przesłanki te powtórzono we wszystkich wnioskach w przedmiocie przedłużenia kwalifikacji z wyjątkiem jednego, w którym odwołano się dodatkowo również do strajku głodowego z udziałem skarżącego.

Ograniczenia nałożone na skarżącego w ramach stosowanego reżimu obejmowały stosowanie kajdan zespolonych każdorazowo po opuszczeniu celi, rutynowe kontrole osobiste połączone z wymogiem rozbierania się oraz przeszukiwaniem sfer intymnych, a także  całodobowy monitoring celi skarżącego.

Oceniając przedmiotową skargę, Trybunał odwołał się przede wszystkim do zarzutu stosowania kajdan zespolonych oraz kontroli osobistych. Środki te w ocenie Trybunału były stosowane rutynowo, zaś ich powtarzanie kilka razy  w ciągu dnia nie było bezwzględnie konieczne dla zapewnienie bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej, w której przebywał skarżący. Środki te, stosowane nieprzerwanie przez okres prawie półtora roku, przekroczyły normalny stopień dolegliwości związany z odbywaniem kary pozbawienia wolności powodując nieludzkie traktowanie skarżącego. Trybunał zwrócił także uwagę, iż przepisy Kodeksu karnego wykonawczego nie obligowały władz jednostek penitencjarnych do rozważania jakichkolwiek zmian w zachowaniu skarżącego, które mogłyby przemawiać za uchyleniem kwalifikacji. Przesłanki zastosowania reżimu mogły uzasadniać jego stosowanie jedynie przez pewien - nawet relatywnie długi - okres czasu. Nie mogły jednak uzasadniać go przez cały okres trwania. Z biegiem czasu, decyzje w przedmiocie dalszego zakwalifikowania stały się czystą formalnością, ograniczoną do powtarzania tych samych podstaw. W konsekwencji Trybunał stwierdził w tym zakresie naruszenie Konwencji.

W odniesieniu do zarzutu niezapewnienia skarżącemu odpowiednich warunków bytowych Trybunał zauważył, iż przebywał on przez okres 47 dni w celi, w której nie zachowano minimalnej powierzchni 3 m2 na osobę, co w połączeniu z nieuwzględnieniem powództwa cywilnego, stanowiło naruszenie art. 3 Konwencji.

Również zarzut przewlekłości tymczasowego aresztowania Trybunał uznał za uzasadniony. Skarżący był faktycznie aresztowany przez okres 9 lat i 4 miesięcy, przy czym z uwagi na dwukrotne uchylenie wyroku sądu I instancji, do okresu stosowania tego środka nie wliczało się okresu postępowania międzyinstancyjnego. Okres tymczasowego aresztowania w rozumieniu Konwencji wynosił zatem przeszło 5 lat. Stosując przedmiotowy środek władze krajowe wskazywały na uzasadnione podejrzenie popełnienia przez skarżącego zarzucanego mu czynu, a także konieczność zapewnienie prawidłowego toku postępowania. Trybunał odwołując się do ugruntowanej już linii orzeczniczej uznał, że przesłanki te nie były właściwe i wystarczające do stosowania aresztu przez tak długi okres czasu. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 10 000 euro.

**4 listopada 2014 roku**

Przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału w sprawie ***Mierzejewski p. Polsc*e** był wielokrotnie już stwierdzony w sprawach przeciwko Polsce problem przewlekłości tymczasowego aresztowania. Wymieniony środek stosowano wobec skarżącego przez okres trzech lat i czterech miesięcy. Oceniając zasadność skargi Trybunał odwołując się do ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa stwierdził, że przesłanki uzasadniające areszt – w tym konkretnym przypadku uzasadniona obawa popełnienia zarzucanego przestępstwa, obawa obstrukcji procesowej a później również ryzyko wymierzenia surowej kary - nie były właściwe i wystarczające dla uzasadnienia całego okresu jego trwania. Oceny tej nie zmieniał również fakt, iż sprawa należała do skomplikowanych z uwagi na zarzut działania skarżącego w wieloosobowej, zorganizowanej grupie przestępczej działającej także poza granicami Polski. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 2 500 euro.

W sprawie ***Braun p. Polsce***, skarżący zarzucał, iż zobowiązanie go przez sądy krajowe w związku z pomówieniem znanego polskiego językoznawcy o współpracę ze służbami bezpieczeństwa byłego reżimu komunistycznego do publicznych przeprosin oraz zapłaty sumy pieniężnej na cel społeczny, naruszyło gwarantowaną mu w art. 10 Konwencji swobodę wypowiedzi. Skarżący, historyk, publicysta, producent filmowy specjalizujący się w tematyce najnowszej historii Polski, w tym lustracji, w ramach udziału w programie telewizyjnym stwierdził, iż wybitny polski językoznawca współpracował ze służbami specjalnymi byłego reżimu komunistycznego w Polsce. Skarżący postawił taką tezę nie na podstawie konkretnych dokumentów będących w posiadaniu Instytutu Pamięci Narodowej, ale między innymi na podstawie zbyt długiego okresu (11 lat) jaki upłynął od momentu zarejestrowania pomówionego – rejestracja osób zajmujących się pracą naukową była w owym czasie zjawiskiem naturalnym i sama w sobie nie dowodziła jeszcze współpracy - do czasu przekazania przez te służby jego teczki do archiwum, a także zaginięcia części akt. Skarżący konsekwentnie podtrzymywał swoje stanowisko w prasie oraz telewizji.

Pomówiony o tę współpracę wystąpił do sądu krajowego o stwierdzenie naruszenia jego dóbr osobistych, orzeczenie obowiązku przeprosin oraz zapłaty sumy pieniężnej na cel społeczny. Sąd rozpoznający sprawę przesłuchał wielu świadków, w tym byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa PRL, pracowników Instytutu Pamięci Narodowej, a także historyków. Ich zeznania nie pozwalały na jednoznaczne stwierdzenie bądź wykluczenie, czy pomówiony istotnie był tajnym współpracownikiem służb bezpieczeństwa PRL. Zarówno sąd I i II instancji, jak i Sąd Najwyższy przychyliły się do pozwu. Skarżący został zobowiązany do opublikowania przeprosin.

Rozpoznając skargę Trybunał stwierdził, iż sądy krajowe orzekając w sprawie nie uwzględniły standardów Trybunału, w związku z czym doszło do naruszenia Konwencji. Trybunał zwrócił uwagę, iż sądy krajowe, w tym Sąd Najwyższy, stosują odmienne standardy w stosunku do dziennikarzy oraz osób niebędących dziennikarzami. Ci pierwsi wypowiadając się w istotnych kwestiach publicznych są zobowiązani do należytej staranności oraz dobrej wiary, podczas gdy osoby niebędące dziennikarzami są obowiązane do udowodnienia prawdziwości stawianych zarzutów. Brak udowodnienia przez skarżącego prawdziwości twierdzeń, jakoby pomówiony przez niego o współpracę ze służbami specjalnymi byłej PRL istotnie był współpracownikiem tych służb, spowodowało uznanie przez sądy krajowe zasadności powództwa. Jednocześnie sądy krajowe nie wzięły pod uwagę, iż skarżący w przedmiotowej sprawie, pomimo, iż formalnie nie był dziennikarzem, był uczestnikiem debaty o doniosłym publicznie znaczeniu. W konsekwencji zarzuty skarżącego potraktowano jako pomówienie prywatne. Zastosowanie w tej sprawie kryteriów bardziej restrykcyjnych w sensie wymogu udowodnienia przez skarżącego prawdziwości podnoszonych twierdzeń, nie uwzględniało standardów orzecznictwa Trybunału.

Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 11 000,00 euro oraz kwotę 3 000,00 euro tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem.

**25 listopada 2014 roku**

W sprawie ***K.C. p. Polsce*** Trybunał analizował zasadność skargi pod katem naruszenia art. 5 ust. 1 oraz 5 ust. 4 Konwencji. Skarżąca zarzuciła, iż umieszczenie jej w domu pomocy społecznej stanowiło sprzeczne z prawem pozbawienie wolności, a także, iż nie zagwarantowano jej - zgodnie z wymogiem art. 5 ust. 4 Konwencji - możliwości zakwestionowania legalność pozbawienia wolności w ramach krajowego postępowania sądowego.

Skarżąca była osobą ubezwłasnowolnioną częściowo. Stwierdzono u niej między innymi organiczne zaburzenie osobowości, schizofrenię oraz zaburzenie centralnego układu nerwowego. Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2008 roku została umieszczona w domu pomocy społecznej. Zarówno skarżąca jak i jej córka zakwestionowały powyższe postanowienia a wobec bezskuteczności apelacji wniosły – również nieskutecznie - o zmianę postanowienia o umieszczeniu w domu opieki społecznej.

Oceniając zasadność zarzutów Trybunał stwierdził, iż umieszczenie skarżącej w domu opieki społecznej stanowiło początkowo zgodne z art. 5 ust. 1 lit. e Konwencji pozbawienie wolności osoby umysłowo chorej. Niemniej jednak prawo krajowe nie przewidywało obligatoryjnych, okresowych kontroli stanu zdrowia skarżącej, a tym samym zasadności stosowania tego środka. Jednocześnie skarżąca przebywała w domu opieki społecznej od 6 lat.  W ocenie Trybunału kontynuowanie od pewnego momentu umieszczenia skarżącej w domu opieki społecznej nie było już zgodne z prawem ani też uzasadnione w świetle art. 5 ust. 1 lit. e Konwencji.

Trybunał nie przychylił się natomiast do zarzutów skarżącej dotyczących naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji poprzez brak możliwości odwołania się do sądu w celu ustalenia legalności pozbawienia wolności. W tym kontekście Trybunał podkreślił, że pomimo braku w procedurze krajowej obowiązku systematycznej kontroli zasadności dalszego umieszczenia osoby chorej w domu opieki społecznej, prawo krajowe przewiduje możliwość ubiegania się o zmianę pierwotnej decyzji. W tak wszczętym postępowaniu osoba zainteresowana jest ponownie poddana badaniom psychiatrycznym, które mogą wykluczyć bądź potwierdzić konieczność dalszego umieszczenia w domu opieki społecznej. W konsekwencji nie doszło do naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącej kwotę 6 000 euro.

**2 grudnia 2014 roku**

W sprawie ***Siermiński p. Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność skargi pod kątem naruszenia prawa własności określonego w art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego oraz rzetelności krajowego postępowania administracyjnego w kontekście jego przewlekłości określonego w art. 6 Konwencji.

Skarżący, spadkobierca właścicieli nieruchomości położonej w Warszawie, wniósł o stwierdzenie nieważności decyzji z 1961 roku w przedmiocie wywłaszczenia jego poprzedników prawnych. Decyzją z dnia 20 września 1994 roku Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji. Na kanwie tego rozstrzygnięcia skarżący wniósł o ustanowienie na jego rzecz użytkowania wieczystego, a także o wypłatę odszkodowania.

Postępowanie w przedmiocie ustanowienia na rzecz skarżącego użytkowania wieczystego zostało wszczęte w dniu 10 października 1994 roku   
i toczy się do chwili obecnej, a więc od przeszło 20 lat. Postępowanie natomiast wszczęte w oparciu o art. 160 Kodeksu postępowania administracyjnego w przedmiocie przyznania skarżącemu odszkodowania za szkodę powstałą na skutek wydania niezgodnej z prawem decyzji zostało zakończone w 2001 roku odmową przyznania odszkodowania.

Trybunał stwierdził, iż postępowania administracyjne wszczęte z wniosku skarżącego toczyły się z przekroczeniem rozsądnego terminu przewidzianego w art. 6 Konwencji w związku z czym doszło do naruszenia tego przepisu Konwencji, a także przepisu art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego.

Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 17 000,00 euro, a także tytułem zwrotu kosztów poniesionych   
w postępowaniu przed Trybunałem kwotę 75 euro.

**Omówienie wyroków, w których nie stwierdzono naruszenia praw konwencyjnych**

**18 lutego 2014 roku**

W sprawie ***A.L. p. Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka Trybunał analizował zasadność odmowy zaprzeczenia ojcostwa pod kątem zgodności z przepisem art. 8 Konwencji

Skarżący A.L. uznał w 1995 roku dziecko narodzone w trakcie nieformalnego związku ze swoją przyszłą małżonką. Po rozwiązaniu małżeństwa   
w 2000 roku, wykonał testy DNA, które wykazały, iż nie jest biologicznym ojcem. Wobec upływu przewidzianego w Kodeksie rodzinnym   
i opiekuńczym terminu do wniesienia powództwa o zaprzeczanie ojcostwa, skarżący zwrócił się w tej sprawie do prokuratora, który wystąpił   
z takim żądaniem. Sąd I instancji oddalił powództwo. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie odwołał się do konieczności ochrony dobra dziecka,   
a także zasady pewności prawa. Sąd argumentował, że skarżący, co wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów, miał uzasadnione powody, aby w momencie uznania przypuszczać, iż nie jest biologicznym ojcem dziecka. Oświadczenie skarżącego nie było zatem dotknięte żadną z przewidzianych w Kodeksie cywilnym wadą oświadczenia woli. Sąd odwoławczy podtrzymał orzeczenie sądu I instancji.

W skardze do Trybunału skarżący zarzucił naruszenie szeregu przepisów Konwencji, przy czym Trybunał rozpoznał skargę jedynie w zakresie zgodności rozstrzygnięcia sądów krajowych z przepisem art. 8. W ocenie Trybunału ingerencja władz krajowych była zgodna z prawem, a także służyła uzasadnionemu celowi, mianowicie ochronie dobra dziecka oraz pewności prawnej. W odniesieniu natomiast do konieczności tej ingerencji w społeczeństwie demokratycznym, Trybunał stwierdził, iż władze krajowe wszechstronnie rozważyły przeciwstawne interesy skarżącego i uznanego przez niego dziecka, a także szczegółowo uzasadniły swoje rozstrzygnięcia. Wyrazem tego kompleksowego podejścia było między innymi zbadanie przez sądy krajowe okoliczności uznania dziecka, z których wynikało, iż skarżący był w pełni świadom, iż może nie być jego biologicznym ojcem a pomimo tego zdecydował się na uznanie. Trybunał zwrócił także uwagę, iż wobec upływu przewidzianego prawem terminu do zaprzeczenia ojcostwa, władze krajowe były uprawnione do szerszego uwzględnienia interesów dziecka niż skarżącego.

Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdził, iż rozstrzygnięcie władz krajowych mieściło się w zakresie marginesu uznania władz krajowych zatem nie doszło do naruszenia Konwencji.

**25 marca 2014 roku**

W sprawie ***Banaszkowski p. Polsce*** skarżący zarzucał, iż władze krajowe wyrażając zgodę na udział w pogrzebie matki wyłącznie pod eskortą funkcjonariuszy jednostki penitencjarnej, w której przebywał, naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Skarżący odbywał karę pozbawienia wolności, w trakcie której zmarła jego matka w związku z czym ubiegał się o przepustkę losową celem uczestniczenia w uroczystości pogrzebowej. Władze jednostki penitencjarnej wyraziły zgodę, zastrzegając przy tym, że udział w pogrzebie jest możliwy jedynie pod eskortą funkcjonariuszy służby więziennej. Uzasadniając decyzję odwołano się do nagannego zachowania skarżącego w trakcie odbywania kary, między innymi nakładanych na niego licznych kar dyscyplinarnych za naruszanie porządku w zakładzie karnym, zniszczenie mienia, a także aroganckie zachowanie oraz grypsowanie. W rezultacie skarżący zdecydował się nie brać udziału w pogrzebie. Trybunał rozpoznając skargę stwierdził, iż w realiach niniejszej sprawy miała miejsce ingerencja w prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego skarżącego, jakkolwiek ingerencja ta była zgodna z prawem i uzasadniona w społeczeństwie demokratycznym, w związku z czym nie doszło do naruszenia art. 8 Konwencji. Trybunał odwołał się w tym kontekście przede wszystkim do uzasadnionych obaw władz krajowych związanych   
z prawdopodobieństwem, iż skarżący pozostając sam na wolności, wykorzysta przepustkę do innego celu niż była ona wydana, włącznie   
z możliwością dopuszczenia się kolejnego naruszenia porządku publicznego.

**15 kwietnia 2014 roku**

W sprawie stanowiącej przedmiot skargi ***Krasicki p. Polsce*** skarżący dochodził stwierdzenia naruszenia art. 8 Konwencji z uwagi na utrudnianie przez matkę dwójki małoletnich dzieci skarżącego kontaktów z małoletnimi ustalonych w zawartej w tym zakresie między stronami ugodzie. Trybunał nie stwierdził naruszenia wskazując, iż państwo podjęło wszelkie rozsądne kroki mające na celu skuteczne wyegzekwowanie tych kontaktów, mianowicie nałożono na matkę dzieci kilkakrotnie kary pieniężne w związku z utrudnianiem kontaktów zaś wobec braku ich uiszczenia zamieniono je na karę aresztu, którą anulowano dopiero po zapłacie kar. W sprawie ustanowiono również kuratora, a także zorganizowano skarżącemu możliwość spotkań z dziećmi w szkole. Ponadto, skarżący próbując spotkać się z dziećmi korzystał wielokrotnie z  interwencji Policji.

**10 czerwca 2014 roku**

W sprawie ***P.K. p. Polsce*** skarżący dochodził stwierdzenia naruszenia art. 8 Konwencji z uwagi na utrudnianie przez matkę dziecka skarżącego kontaktów z małoletnim.

Matka dziecka skutecznie utrudniała kontakt, nie dopuszczając do wizyt skarżącego u małoletniego przez okres kilku lat. Trybunał nie stwierdził jednak naruszenia wskazując, iż państwo podjęło wszelkie rozsądne kroki mające na celu wyegzekwowanie tych kontaktów. Trybunał zauważył, iż na matkę małoletniego nakładano kilkakrotnie kary pieniężne w związku z utrudnianiem kontaktów. W sprawie ustanowiono również kuratora, towarzyszącego skarżącemu podczas prób spotkania z dzieckiem, a także ograniczono wykonywanie władzy rodzicielskiej matki małoletniego poprzez poddanie jej nadzorowi kuratora. Co więcej, w ocenie Trybunału postawa samego skarżącego, wyrażająca się przede wszystkim w zaniechaniu płacenia alimentów przez okres kilku lat, a także początkowa próba zaprzeczenia ojcostwa, świadczyła *de facto*   
o braku zainteresowania losem dziecka.

Trybunał podkreślił, iż obowiązek władz krajowych ułatwienia kontaktów rodzicowi nie sprawującemu opieki nad dzieckiem nie ma charakteru absolutnego. Państwo posiada bowiem w tego typu sprawach szeroki margines swobody, ocenie zaś Trybunału podlega jedynie to, czy władze krajowe podjęły wszelkie rozsądne w okolicznościach konkretnej sprawy środki mające na celu ułatwienie kontaktów, a także czy działały bez zbędnej zwłoki. W realiach niniejszej sprawy środki podejmowane przez władze krajowe były rozsądne i efektywne, zaś przysługujący państwu margines swobody nie został przekroczony, w związku z czym nie doszło do naruszenia Konwencji.

**1 lipca 2014 roku**

W sprawie ***Ruszkowska p. Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność skargi pod kątem naruszenia określonego   
w przepisie art. 14 Konwencji zakazu dyskryminacji.

Skarżąca wraz z nieżyjącym małżonkiem posiadali dwójkę dzieci biologicznych, a także stanowili rodzinę zastępczą dla następnej siódemki dzieci. Rodzina skarżącej liczyła wówczas dziewięcioro dzieci. Po śmierci męża skarżącej, zarówno jej dzieciom biologicznym, jak i tym, dla których stanowili rodzinę zastępczą przyznano rentę. Następnie, siedmioro dzieci, dla których skarżąca stanowiła rodzinę zastępczą umieszczono bądź w innych rodzinach bądź, w odniesieniu do dwójki, oddano je pod opiekę ich biologicznych rodziców. Zachowały one jednak prawo do renty po zmarłym mężu skarżącej, co powodowało, iż należną po nim rentę dzielono w częściach równych pomiędzy dzieci biologiczne i te, którymi skarżąca wraz ze swoim mężem opiekowała się w ramach rodziny zastępczej.

W skardze do Trybunału skarżąca zarzuciła, iż taki sposób podziału renty po jej zmarłym małżonku stawiał jej biologiczne dzieci w sytuacji dużo mniej korzystnej w stosunku do dzieci, którymi opiekowała się poprzednio w ramach rodziny zastępczej a które przebywały już w innych rodzinach, łożących na ich utrzymanie, a także otrzymujących z tego tytułu dofinansowanie od państwa.

Trybunał rozpoznał skargę w oparciu o zarzut naruszenia prawa własności w połączeniu z zakazem dyskryminacji i nie uwzględnił zarzutu. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wskazał, iż skarżąca wraz ze swoim małżonkiem podjęli się sprawowania opieki nad dziećmi w ramach rodziny zastępczej dobrowolnie, będąc świadomymi obowiązujących w tym zakresie przepisów. Decyzja ustawodawcy o przyznaniu prawa do renty dzieciom wychowywanym w ramach rodziny zastępczej podyktowana była koniecznością zabezpieczenia ich praw także na wypadek śmierci jednego z rodziców zastępczych. Nie sposób zatem przyjąć, aby takie rozstrzygnięcie ustawodawcy stanowiło nadmierną ingerencję   
w prawo własności skarżącej.

**16 września 2014 roku**

W sprawie ***P.F. przeciwko Polsce*** skarżący dochodził stwierdzenia naruszenia art. 8 Konwencji z uwagi na utrudnianie przez matkę dzieci skarżącego kontaktów z małoletnimi.

Wobec skarżącego, po rozstaniu z matką jego dwójki córek, wszczęto na jej wniosek postępowanie w sprawie domniemanego molestowania dzieci. Postępowanie zakończyło się umorzeniem, jednakże w okresie jego trwania kontakt skarżącego z dziećmi był znacznie ograniczony.   
W okresie tym, trwającym od dnia 28 marca 2008 roku do dnia 20 stycznia 2009 roku, postępowanie w sprawie kontaktów skarżącego   
z dziećmi, z uwagi na toczące się postępowanie karne, było zawieszone. Ostatecznie, po podjęciu postępowania, skarżący uzyskał prawo do widzenia z córkami dwa razy w tygodniu także poza ich miejscem zamieszkania.

W skardze do Trybunału skarżący podnosił, iż jego kontakty z dziećmi zostały znacznie ograniczone przez ich matkę, która bądź to odmawiała wydania dzieci bądź nie przebywała z nimi pod swoim adresem, gdzie miały odbywać się wizyty. W okresie pomiędzy październikiem 2007 roku a styczniem 2008 roku, a także wrześniem 2011 roku i lutym 2012 roku nie doszły do skutku żadne widzenia skarżącego z dziećmi.

Trybunał nie stwierdził naruszenia. Uzasadniając rozstrzygnięcie wskazał, iż  przeciwko skarżącemu wszczęto postępowanie karne zarzucając mu seksualne wykorzystywanie dzieci i w ramach tego postępowania jeden z biegłych przedstawił opinię, z której wynikało, że dzieci są faktycznie jego ofiarami. Mając na uwadze powyższe, Trybunał przypomniał, iż pełni w stosunku do władz krajowych jedynie funkcję subsydiarną, zaś niewątpliwie trudne okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały brak podjęcia przez nie środków mających na celu egzekwowanie kontaktów skarżącego. Trybunał zauważył także, iż w całym okresie sporu dotyczącego widzeń z dziećmi, część spotkań nie odbyła się z powodu okoliczności leżących wyłącznie po stronie skarżącego.

Trybunał podkreślił, iż obowiązek władz krajowych ułatwienia kontaktów rodzicowi niesprawującemu opieki nad dzieckiem nie ma charakteru absolutnego. Państwo posiada bowiem w tego typu sprawach szeroki margines swobody, ocenie zaś Trybunału podlega jedynie to, czy władze krajowe podjęły wszelkie rozsądne w okolicznościach konkretnej sprawy środki mające na celu ułatwienie kontaktów, a także czy działały bez zbędnej zwłoki. W realiach niniejszej sprawy środki podejmowane przez władze krajowe były rozsądne i efektywne, zaś przysługujący państwu margines swobody nie został przekroczony, w związku z czym nie doszło do naruszenia Konwencji.

**Omówienie pozostałych wyroków w sprawach p. Polsce**

**22 lipca 2014 roku**

Przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie ***Waldemar Nowakowski p. Polsce*** była kwestia naprawienia szkody materialnej w związku   
z wcześniejszym wyrokiem Trybunału w sprawie skarżącego z dnia 24 lipca 2012 roku, stwierdzającym naruszenie przepisu art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego.

Skarżący był weteranem II wojny świtowej oraz oficerem Wojska Polskiego w stanie spoczynku, posiadał od przeszło 50 lat kolekcję zabytkowej broni. W rezultacie przeszukania mieszkania oraz domku letniskowego skarżącego, Policja zatrzymała kolekcję, zaś przeciwko skarżącemu wszczęto postępowanie karne o występek z art. 263 § 2 Kodeksu karnego (nielegalne posiadanie broni). Postanowieniem z dnia 18 listopada 2010 roku, z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu, umorzono postępowanie karne, natomiast w odniesieniu do części kolekcji, na podstawie przepisu art. 100 Kodeksu karnego, orzeczono przepadek.

Oceniając ingerencję władz publicznych w przedmiotowej sprawie Trybunał zauważył, że przewidziana w art. 100 Kodeksu karnego możliwość orzeczenia przepadku mienia tytułem środka karnego nie ma charakteru obligatoryjnego, zatem dla oceny jej zasadności koniecznym jest przeanalizowanie przyczyn, dla których zdecydowano się z niego skorzystać. W tym kontekście Trybunał zauważył, że władze krajowe, będąc świadome wieku skarżącego (77 lat), tego, iż był on weteranem wojennym, uczestnikiem Powstania Warszawskiego, emerytowanym oficerem Wojska Polskiego, przestrzegającym prawa, osobą dotychczas nie karaną, jak również faktu, iż brak było ryzyka niezgodnego z prawem wykorzystania posiadanej przez niego kolekcji broni, zdecydowały się mimo wszystko skorzystać z instytucji przepadku. Jednocześnie sądy krajowe nie wzięły pod uwagę osobistego stosunku skarżącego do kolekcji, zarówno w wymiarze sentymentalnym, jak i w kontekście jej wartości rynkowej, a także tego, że skarżący gromadził ją od przeszło 50 lat. Nie rozważono przy tym zastosowania innych, mniej dotkliwych dla skarżącego środków.

Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdził, iż w sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Konwencji. Tytułem słusznego zadośćuczynienia, Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 4.000 euro. Orzekając o naruszeniu Konwencji Trybunał zastrzegł stanowisko w kwestii rozstrzygnięcia w zakresie naprawienia szkody materialnej wyznaczając stronom termin trzech miesięcy na przedłożenie pisemnych uwag, ewentualnie zawarcie ugody.

W rezultacie przedmiotowego rozstrzygnięcia w sprawie wznowiono postępowanie karne, w toku którego Rząd przedłożył na korzyść skarżącego opinię *amicus curiae*. Sąd rozpoznający sprawę uchylił swój wcześniejszy wyrok, w ramach którego orzeczono przepadek kolekcji skarżącego, natomiast skarżący dopełnił wszelkich formalności w celu zarejestrowania broni. Kolekcja została ostatecznie zwrócona skarżącemu, który otrzymał jednocześnie zgodę od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na otwarcie prywatnego muzeum.

Mając na uwadze osiągnięte pomiędzy stronami porozumienie, Trybunał skreślił sprawę z listy skarg.

**4 listopada 2014 roku**

W sprawie ***Potomska i Potomski przeciwko Polsce*** przedmiotem rozstrzygnięcia była kwestia naprawienia szkody materialnej w związku   
z wcześniejszym wyrokiem Trybunału w sprawie skarżących z dnia 29 marca 2011 roku, stwierdzającym naruszenie przepisu art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego. Po nabyciu przez skarżących nieruchomości, władze krajowe zdecydowały się umieścić zakupiony grunt, były cmentarz żydowski, na liście zabytków historycznych, uniemożliwiając tym samym zabudowę działki i nie dokonując przy tym wywłaszczenia skarżących, ani też nie przyznając im innej działki, na której, zgodnie z pierwotnym zamierzeniem, mogliby zbudować dom.

Trybunał orzekając o naruszeniu Konwencji zastrzegł stanowisko w kwestii rozstrzygnięcia w zakresie naprawienia szkody materialnej, a także niematerialnej wyznaczając stronom termin sześciu miesięcy na przedłożenie pisemnych uwag, ewentualnie zawarcie ugody. Wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 roku zasądził na rzecz skarżących tytułem słusznego zadośćuczynienia kwotę 14 000,00 euro oraz kwotę 3 000,00 euro tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem.